

Mówili:

*szukaj, a będzie ci dane,
tylko nie pytaj
przydrożnych figur uświęconych
zapomnieniem.*

Zresztą istniały tylko ścieżki,
wydeptane
przez bosonogich pielgrzymów.
Kroczyli wpatrzeni w niebo,
nie głaskając drzew, nie całując traw.

To był grzech pierwszy,
wina nieodkupiona mimo łez i krwi,
które wolno wsiąkały w ziemię,
przesyconą zapowiedzią nadchodzącej
zmiany.

Mówili:

*idź – wzruszałem ramionami
wiedząc, że droga przyjdzie sama.
Wtedy jeszcze nie rozumiałem
– i tak muszę utonąć w nocy.*

Cicho, bez pożegnania.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 05.03.2023 05:10

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.